



Timothy M.
Gallagher OMV

Rozeznawanie duchów

Św. Ignacy uczy
jak świadomie
kroczyć przez życie

Przełożył Marek Chojnacki

Wydawnictwo WAM

Spis treści

Przedmowa	11
Wstęp	21
Sedno życia duchowego	21
Święty Ignacy Loyola	23
Kilka słów osobistego komentarza	27
Cel tej książki	29
Tekst reguł (Ćd 313-327)	35
Prolog: Czym jest rozeznawanie duchów?	43
„Aż do chwili, kiedy pewnego razu otworzyły mu się nieco oczy”	43
Tytuł reguł	52
Trójelementowy model	54
Uświadomienie sobie	55
Zrozumienie	69
Działanie (przyjęcie/odrzućenie)	70
Poruszenia serca	72
1. Gdy ktoś odchodzi od Boga (reguła pierwsza)	75
Doświadczenie duchowego wyzwolenia	75
Dwa zasadnicze kierunki naszego życia	83
Ktoś, kto odchodzi od Boga	84
„Nieprzyjaciel” naszych postępów duchowych	87
Działanie nieprzyjaciela: Wzmacnianie tego, co odwodzi nas od Boga	91

Dobry duch	92
Działanie dobrego ducha: Osłabianie tego, co odwodzi nas od Boga	93
2. Gdy ktoś zmierza ku Bogu (reguła druga)	99
„Wznoszą się od dobrego do lepszego”	99
Działanie nieprzyjaciela: Osłabianie dążenia do Boga	101
Działanie dobrego ducha: Wzmacnianie dążenia do Boga	110
„Usuwanie wszystkich przeszkód”	114
3. Pocieszenie duchowe (reguła trzecia)	117
Postrzegalne doświadczenie miłości Boga	117
Specyficzny charakter pocieszenia duchowego	119
Formy pocieszenia duchowego	126
4. Strapienie duchowe (reguła czwarta)	141
Czas próby	141
Specyficzny charakter strapienia duchowego	144
Formy strapienia duchowego	148
Myśli, które „rodzą się” z pocieszenia i strapienia	161
5. Strapienie duchowe: Czas wierności (reguła piąta)	169
Wskazówki do działania	169
W czasie strapienia niczego nie zmieniać	173
„Nigdy”: norma absolutna	182
Strapienie świętego Ignacego	185
Uzasadnienie normy	192
6. Strapienie duchowe: Czas inicjatywy (reguła szósta)	197
Co powinniśmy zmieniać	197
Duchowe środki walki duchowej	201
Owoce inicjatywy duchowej	214

7. Strapienie duchowe: Czas oporu (reguła siódma)	217
Myślenie, które wzmacnia nasze zdecydowanie	217
Próba	219
Natura próby	223
Cel próby	225
Gdy „nie możesz” zmienia się w „mogę”	229
„Pamięć” i „zapomnienie”	233
8. Strapienie duchowe: Czas cierpliwości (reguła ósma)	237
Wytrwałość w czasie próby	237
Cierpliwość: Cnota o kluczowym znaczeniu w czasie strapienia duchowego	241
Myśli, które budują cierpliwość	243
Pocieszenie i strapienie duchowe: Zwykła przemienność	249
9. Dlaczego Bóg dopuszcza strapienie duchowe? (reguła dziewiąta)	255
„Pożyteczne jest dla was moje odejście” (J 16, 7)	255
„Trzy główne racje”	258
Nasze winy i dar nawrócenia	261
Próba i dar nauki duchowej	268
Ubóstwo i dar pokornego serca	274
Ukryta norma	277
10. Pocieszenie duchowe: Czas przygotowań (reguła dziesiąta)	281
Zanim zacznie się próba	281
„Dwie godziny, którymi tak się cieszyłam”	284
Myślenie, które przygotowuje	288
„Nabieranie nowych sił”	295
Przykład zastosowania dziesiątej reguły	302

11. Pocieszenie duchowe i strapienie duchowe: Odnajdywanie równowagi (reguła jedenasta)	305
Oba poruszenia duchowe w jednej regule	305
W okresie pocieszenia: Pokora serca	306
W okresie strapienia: Ufność serca	312
Ani naiwnie „wysoko”, ani rozpaczliwie „nisko”	315
Utrzymywanie równowagi duchowej: Analiza pewnego doświadczenia	317
12. Stanowczość od samego początku (reguła dwunasta)	327
Nowy temat reguł	327
Metafora reguły dwunastej	329
Zastosowanie metafory	334
Zasadnicza słabość nieprzyjaciela	335
„I tak zwyciężył tę pokusę i odzyskał spokój”	338
13. Przełamywanie milczenia w życiu wewnętrznym (reguła trzynasta)	347
Komunikacja i wolność duchowa	347
Niezwykle ważne wskazanie	351
„Moje wątpliwości znikły w momencie, gdy skończyłam mówić”	357
„Na tym skończyły się wszystkie moje wątpliwości i niepokoje”	365
„Z nową nadzieją w sercu”	371
14. Wzmacnianie słabych punktów (reguła czternasta)	373
Wnikliwy atak	373
Odpowiedź: Przygotować się zawczasu	378
Nasze indywidualne słabości	384

Poznaj siebie!	391
Reguła czternasta a poprzednie reguły świątego Ignacego	393
Zakończenie	397
Podziękowania	403

Przedmowa

Ignacy Loyola. Nawet dzisiaj imię to rzadko spotyka się z neutralną czy obojętną reakcją. Odkąd pojawił się w świecie chrześcijańskim, wielu uznawało go za swojego mistrza lub przeciwnika. Nawet w Kościele, który go kanonizował, niektórzy wolą nie wymawiać jego imienia i odnoszą się do niego z podejrzliwością. Mimo to budzi podziw i – niekiedy z pewnym trudem wyznawany – szacunek większości tych, którzy słyszeli cokolwiek o jego niezwykłych dokonaniach.

Imię świętego Ignacego Loyoli wywołuje wiele różnych skojarzeń: założyciel kontrowersyjnego Towarzystwa Jezusowego, którego członków nazywa się niekiedy „komandosami papieża”, twórca awangardy kontrreformacji, uczący ponoć, że cel uświęca środki, pierwszy „czarny papież”, twierdzący, że nie jest winien posłuszeństwa nikomu prócz papieża, i uczący swoich współbraci ślepego posłuszeństwa Ojcu Świętemu. Samo określenie „jezuita” dla wielu to synonim kazuistyki, przebiegłości i intryg. Czyż nie taki właśnie obraz Ignacego Loyoli inspirował stworzony przez Dostojewskiego portret złowrogiego Wielkiego Inkwizytora w *Braciach Karamazow* i odrażającą postać jezuitę z *Dżumy Camusa*?

Współcześni komentatorzy – bliżsi prawdy – często przedstawiają Ignacego jako dworzanina, gentlemana

i żołnierza. Przeszedłszy głębokie nawrócenie religijne, stał się pielgrzymem dla Chrystusa i doszedł do heroicznej świętości. Działając z pobudek apostołskich – „dla zbawienia dusz” – zdecydował się podjąć studia i zostać kapłanem. Zgromadził wokół siebie grupę przyjaciół w Panu, założył słynną rodzinę zakonną, tworzył kolegia, uniwersytety i instytucje charytatywne, zawsze gotów zaangażować się w działalność apostołską. Kierował rozległą siecią misyjną i podejmował się trudnych misji dyplomatycznych. Do tego napisał słynne *Ćwiczenia duchowe*, ułożył *Konstytucje* zakonu jezuitów i napisał tysiące listów dowodzących głębokiego zaangażowania w kwestie społeczne i polityczne swojej epoki. W jedności z Chrystusem i Trójcą Świętą służyć Kościołowi – tak można by najkrócej wyrazić cel działania tego świętego, którego postać jawi się jako nader złożona.

Jego *Ćwiczenia duchowe* zmieniły historię duchowości, oddziałując na kolejne pokolenia, od wieku XVI aż do dziś. Wciąż niewiele osób widzi w tym klasycznym dziele rodzaj szczegółowej instrukcji uczącej ascezy woli, techniki porządkowania uczuć i kształtowania woluntaryzmu, podręcznik pragmatycznej duchowości, niemal wyłącznie skupionej na praktycznych rozwiązaniach. W istocie wielu sądzi nawet, że *Ćwiczenia* świętego Ignacego uczą wyłącznie wysoce dyskursywnej, opartej na obrazach i wyobrażeniach, a poniekąd mechanicznej metody modlitwy, odpowiedniej wyłącznie dla początkujących i przeszkadzającej w dojściu do głębszych, bardziej mistycznych poziomów modlitwy.

Tej karykaturalnej wizji *Ćwiczeń* przeczy choćby fakt, że celem pierwszych poważnych ataków przypuszczanych na ów fundament duchowości świętego Ignacego było

właśnie rzekome przerysowanie mistycznego wymiaru modlitwy. Dzisiejsze badania dowodzą, że w Ćwiczeniach znaleźć można co najmniej dwadzieścia różnych metod modlitwy i że dynamika kolejnych dni Ćwiczeń zmierza do stopniowego jej pogłębienia i uproszczenia. W pierwszych latach istnienia Towarzystwa Jezusowego wiele osób, które odprawiły Ćwiczenia duchowe, wstępowało potem do zakonów kontemplacyjnych. Do pierwszego kryzysu w łonie rodzącego się Towarzystwa Jezusowego doszło z powodu żądań wielu jezuitów, którzy domagali się zwiększenia liczby godzin przeznaczonych na modlitwę – żądaniom tym zdecydowanie przeciwstawił się święty Ignacy. Jeśli za klucz hermeneutyczny do Ćwiczeń uznamy duchowość i mistycyzm samego Ignacego, ich wymiar mistyczny stanie się oczywisty.

Krótko mówiąc, Ćwiczenia duchowe świętego Ignacego mogą pomóc osobom znajdującym się na niemal wszystkich szczeblach rozwoju duchowego wchodzić coraz głębiej w życie wewnętrzne, aż po doświadczenia mistyczne. Jego bogata, obrazowa duchowość i mistyka szuka Boga wszędzie, we wszystkich rzeczach, odnajdując zarazem wszystko w Bogu. Nigdy nie oddziela miłości Boga, bliźniego i świata. To duchowość i mistyka radości w świecie, duchowość Wschodu, która kocha ziemię, gdyż stwarza ją, zbawia, miłuje i przemienia Bóg w Trójcy Jedyny. Trynitarna i chrystocentryczna duchowość i mistyka świętego Ignacego posłużyły za fundament wspólnoty miłości, której celem jest skuteczna służba apostolska – służba obejmująca również wymiar społeczny i polityczny.

Czytając *Opowieść Pielgrzyma* – autobiografię świętego Ignacego – odkrywamy, że pierwsze intuicje dotyczące

rozeznawania duchów pojawiają się u niego niemal równocześnie z nawróceniem. Doświadczenie oświecenia, którego doznał nad brzegiem rzeki Cardoner w hiszpańskiej Manresie i które legło u podstaw jego dalszej drogi, przemieniło go w nowego człowieka, w nowy sposób pojmującego sprawę wiary i jej poznawania. Podczas wizji, której doznał w małej kaplicy w miejscowości La Storta niedaleko Rzymu, oczyma ducha ujrzał, że Przedwieczny Ojciec przyłącza go do swojego Syna niosącego krzyż. Ojciec przemówił wówczas w sercu Ignacego słowami: „Będę dla was w Rzymie łaskawy” i „Chcę, [Synu,] żebyś go wziął na swego sługę”. Wówczas Chrystus rzekł do Ignacego: „Chcę, żebyś nam służył [tj. Ojcu i Synowi]”¹. Łaska doświadczenia z La Storta poświadcza trynitarny i chrystocentryczny charakter służby i eklezyjalnej mistyki świętego Ignacego Loyoli. *Opowieść Pielgrzymia* mówi też o innych dramatycznych doświadczeniach mistycznych świadczących o postępującej mistycznej umiejętności rozeznawania duchów.

Inny ważny tekst świętego Ignacego – *Dziennik duchowy* – jest być może najniezwyklejszym świadectwem trynitarnego i chrystocentrycznego mistycyzmu, jakie kiedykolwiek spisano. Zawiera on niezwykle zapis intymnego, mistycznego obcowania Ignacego z każdą z Osób Trójcy Świętej, z Bóstwem, z Bogiem Człowiekiem i z Maryją. Ten krótki dokument pełen jest mistycznych łez, trynitarnych wizji i oświeceń, różnego rodzaju wewnętrznych słów, głębokich mistycznych pocieszeń i dotknięć, doznań miłosnego uwielbienia, chwil mistycznego pokoju i harmonii

¹ Por. Św. Ignacy Loyola, *Opowieść Pielgrzymia. Autobiografia*, tłum. Mieczysław Bednarz SJ, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 171 (przypisy).

wewnętrznych głosów. Dzięki tym doświadczeniom Ignacy uczył się rozróżniać różne duchy, które go poruszały, i odkrywać konkretną wolę Bożą względem siebie.

Sukcesy apostołskie, jakie odnosił święty Ignacy i jakie wciąż – od chwili powstania zakonu aż do naszych czasów – odnoszą jezuiti, zdają się przesłaniać istotę jego mistyki, mistyki, do której nigdy nie dążył dla niej samej, zawsze mając na celu przede wszystkim rozeznanie i potwierdzenie woli Bożej, o czym świadczy choćby zdanie, którym Ignacy kończył prawie każdy ze swoich blisko siedmiu tysięcy listów: „Oby Chrystus, nasz Pan, wspomagał nas wszystkich pełnią swojej łaski, byśmy zawsze poznawali Jego świętą wolę i całkowicie ją wypełniali”. Owe sukcesy przesłoniły też kluczową rolę, jaką w duchowości i misticie świętego Ignacego odgrywa rozeznawanie duchów. Właściwe rozumienie podanych przez niego reguł rozeznawania duchów wymaga dostrzeżenia, że życie Ignacego Loyoli polegało na szukaniu i na pełnieniu woli Bożej.

Nazwałem kiedyś świętego Ignacego „mystykiem nastrojów i myśli”. Sformułowanie to w pewnym nadmiernym uproszczeniu kreśli obraz świętego, który brał pod uwagę niemal wszystko, co wpływa na życie chrześcijan i na podejmowane przez nich decyzje: działanie Ducha Świętego, dobrych aniołów i demonów, wszystko to, co wypływa z racjonalnej i wolitywnej konstytucji ludzkiego ducha, co pochodzi z naszej wyobraźni, pamięci i uczuć, co jest skutkiem naszej grzesznej i nieuporządkowanej natury, wszystko, co jemy i pijemy, światło i ciemność, a nawet pory roku.

Rozeznawanie duchów nie jest w tradycji judeochrześcijańskiej czymś niezwykłym. Teksty biblijne dowodzą

jasno, że Bóg prowadzi prawych. Adam i Ewa doświadczyli boleśnie na własnej skórze, jak można dać się zwieść fałszywymi obietnicami. Prorok Jeremiasz znał doskonale kręte drogi ludzkiego serca. Bóg uczył lud Izraela, jak odróżniać prawdziwych proroków od fałszywych.

Pierwsze wspólnoty chrześcijańskie również zdawały sobie sprawę z tego, że muszą rozeznawać i badać różnorakie wpływy, którym podlegały. Święty Paweł wiedział, że jedynie w Duchu Świętym wspólnota będzie w stanie odróżnić autentyczne wezwania prorockie i zjawiska charyzmatyczne od ich fałszywych odpowiedników. Nawet sami przywódcy musieli poddawać się sprawdzianowi Ducha, gdyż okazywali się niekiedy „fałszywymi apostołami” i „podstępnyimi działaczami” (2 Kor 11, 13)². Wiadomo było, że „uczynki ciała” pochodzą od złego ducha; owoce Ducha Świętego zaś mówiły same za siebie. Przeciwno takim cnocom jak miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, samokontrola i dobroć, „nie ma Prawa” (Ga 5, 23).

Pierwsi chrześcijanie byli zatem napominani, by szli za głosem Ducha Świętego, by żyli w Duchu i by dali się Mu prowadzić. Duch miał się w nich modlić, uzdalniając ich do mówienia: „Abba, Ojcze” i „Jezus jest Panem”. Dzięki Duchowi byli w stanie pojąć tajemniczą i ukrytą mądrość Bożą: samego Chrystusa, miarę i normę wszelkiego rozeznania, samo „pocieszenie Izraela”.

Już u początków tradycji chrześcijańskiej Orygenes uczył, że myśli mogą pochodzić od Boga, od aniołów, od demonów lub od nas samych. Wielu ojców Kościoła po

² W całej książce cytaty z Pisma Świętego podajemy za: Biblia Tysiąclecia, wyd. IV, Pallottinum, Poznań 2003 [przyp. tłum.].

nim radziło, byśmy uważnie przyglądali się myślom, które rodzą się w sercu, i myślom, które do niego wchodzi, badając starannie, skąd pochodzą. Z czasem sztuka rozeznawania duchów zaczęła obejmować szczegółowe badanie wszystkich czynników wywierających wpływ na życie chrześcijan, a zwłaszcza na ich decyzje i wybory. Uczuciowe stany pocieszenia i strapienia, procesy rozeznawania, myśli, wyobrażenia, obrazy, sny, wizje, wewnętrzne mowy itd. zostają poddane badaniu, w którym zadawane jest pytanie – skąd pochodzą: od Boga, od aniołów, od demonów czy też jedynie od nas samych? Jedna z najczęściej cytowanych wypowiedzi apokryficznych, przypisywana Jezusowi, każe nam być „dobrymi bankierami”³, umiejętnymi odróżnić prawdziwe złoto od fałszywej monety, to jest zdolnymi do rozeznawania duchów.

Nacisk, jaki święty Ignacy kładzie na umiejętność rozeznawania w miłości, uznać można za wyróżniającą cechę jego duchowości i mistyki. Jest paradygmatycznym przykładem owego „dobrego bankiera”, tak cenionego przez chrześcijańską tradycję. Niezależnie od intensywności swoich doświadczeń religijnych Ignacy zawsze poddawał je badaniu i krytycznej refleksji, konfrontując je z treścią wiary chrześcijańskiej.

Karl Rahner, słynny teolog niemiecki darzący dużą estymą świętego Ignacego, uważał, że jego stosunkowo krótkie reguły rozeznawania duchów dostarczają praktycznej i ścisłej metody odkrywania woli Bożej odnoszącej się do poszczególnych osób. Twierdził też, że owe reguły stanowią

³ *Ginesthe trapezitai dokimoi*, agrafon 87. Por. Alfred Resch, *Aussercanonische Schriftfragmente*, Leipzig 1906, s. 112-128 [przyp. tłum.].

pierwszą i jak dotąd jedyną próbę wskazania takiej konkretnej, systematycznej metody w historii duchowości chrześcijańskiej. Niektórzy przedstawiciele pierwszego pokolenia jezuitów – eksperci w zakresie chrześcijańskiego dziedzictwa duchowego – mówili, że reguły rozeznawania duchów wskazane przez świętego Ignacego zawierają „bardzo wiele rzeczy nowych i dotychczas niespotykanych”.

Reguły te są formalną kodyfikacją intuicji i odpowiedzi, które pojawiły się i potwierdziły w życiu duchowym samego świętego Ignacego i w jego doświadczeniu duszpasterskim. Choć to, co mówi, mieści się bez wątplenia w tradycji rozeznawania duchów, Ignacy Loyola jest jej osobiście nieświadomy. Swoją naukę i metodę czerpie przede wszystkim z własnego doświadczenia duchowego, opisanego w *Opowieści Pielgrzymia* i w *Dzienniku duchowym*. Podany przez niego schemat postępowania, zwięzła kodyfikacja i wewnętrzna struktura jego reguł wzbogacają dziedzictwo duchowości chrześcijańskiej w sposób, w jaki nie uzupełnił jej przed nim ani po nim żaden autor. Reguły Ignacego Loyoli są *sui generis*.

Karl Rahner twierdził, że istnieje nie tylko historia chrześcijańskich dogmatów, lecz także historia chrześcijańskiej świętości. Święci ucieleśniają sposoby bycia autentycznym chrześcijaninem w swoich czasach i Rahner tak właśnie postrzegał świętego Ignacego. Widział też jednak w Ignacym kogoś, kto wyjaśnił i usystematyzował nadprzyrodzoną logikę świętych. Uważał, że Ignacy Loyola jest dla Kościoła istotny w sposób, w jaki Arystoteles stał się ważny dla filozofii. Dzięki Arystotelesowi logika stała się pierwszą z nauk filozoficznych; dzięki Ignacemu logika decyzji egzystencjalnej, rozeznawanie duchów, stała się nauką świętych.

Rahner mówił jednak o Ignacym, że jest on bardziej mistrzem zwięzłości niż klarowności. Dosadna prostota, której towarzyszy niekiedy brak werbalnej precyzji jego reguł rozeznawania duchów, bywa zwodnicza. Jedyne przyswajając sobie ducha ignacjańskiej refleksji, pragnącego coraz głębiej poznawać Chrystusa, coraz goręcej Go kochać i coraz wierniej za Nim podążać – oraz starannie badając teksty – możemy zbliżyć się do duchowej głębi reguł wskazanych przez tego mistycznego tytana.

Rosnące zainteresowanie duchowością i mistyką ignacjańską – zwłaszcza tym jej aspektem, który skupia się na rozeznawaniu duchów – zrodziło się w czasie Soboru Watykańskiego II. Istnieją szczegółowe i obszernie studia wspomnianych reguł – pomocne uczonym, lecz nie zwykłym ludziom. Można też spotkać popularne, powierzchowne ujęcia, które nie oddają jednak ani myśli świętego Ignacego, ani istoty jego reguł, nie przynoszą też wielkiego pożytku czytelnikom.

Sytuacji tej w udatny sposób stara się zaradzić przejrzysty język ojca Gallaghera, jego staranna lektura reguł świętego Ignacego i rzeczowa prezentacja przekazywanych treści, wspomagana wyrazistymi cytatami i znakomicie dobranymi przykładami. Jego książka omawia reguły rozeznawania duchów „pierwszego tygodnia”, czyniąc to stosunkowo wszechstronnie, a zarazem z taką prostotą stylu i treści, że chrześcijanie mający niewielką wiedzę w tej dziedzinie będą w stanie przyswoić sobie prezentowany materiał.

Oczywiście nie istnieje żadne opracowanie, które oferowałoby ostateczne ujęcie tych reguł. Ojciec Gallagher rzetelnie wypełnia jednak zadanie, które stawia przed nami

święty Ignacy: chrześcijanom dobrej woli – niezależnie od ich wykształcenia czy formacji – umożliwiał „rozeznanie w pewnej mierze różnych poruszeń, które dzieją się w duszy: dobrych, aby je przyjmować, złych zaś, aby je odrzucać”⁴. Dostarczając czytelnikowi solidnej interpretacji zasad ignacjańskich i umiejętnie odnosząc je do codziennego życia, ojciec Gallagher odpowiada na pilną potrzebę kierowników duchowych, rekolektantów, studentów teologii duchowości i innych osób zainteresowanych pogłębieniem swojego życia wewnętrznego. Nie znam innej książki, która okazałaby się tak pomocna w realizacji tego celu.

Harvey D. Egan SJ
Profesor teologii systematycznej i mistycznej
Boston College

⁴ Św. Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, 313. Cytaty z *Ćwiczeń duchownych* podajemy za: Michael Ivens SJ, *Przewodnik po Ćwiczeniach duchowych*, tłum. Grażyna Piłkowska, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013. Dalej: Ćd. Modyfikacje w tekście *Ćwiczeń duchowych*, wynikające z uzgodnienia z angielską wersją Timothy’ego M. Gallaghera OMV, zaznaczono w nawiasach kwadratowych [przyp. tłum.].

Wstęp

Sedno życia duchowego

W powieści Lwa Tołstoja *Anna Karenina* Konstanty Lewin, jeden z głównych bohaterów, spotyka Boga w doświadczeniu głębokiej radości¹. Świadcstwo prawego człowieka, który żyje dla Boga, otwiera mu oczy na duchową prawdę. Głębokie szczęście serca, radującego się w Panu, wyrażają łzy. Jego wiara umacnia się; otwiera się przed nim droga nowego życia duchowego. Lewin ma nadzieję, że to duchowe bogactwo, które otrzymał, wzmocni i pogłębi jego więzi rodzinne. Rozczarowany konstatuje jednak, że w relacjach z różnymi osobami ze swego otoczenia wciąż musi zmagać się z trudnościami. W chwili samotności zastanawia się nad swoimi niedawnymi doświadczeniami duchowymi:

Rad był z okazji, by pozostać sam i strząsnąć z siebie rzeczywistość, która zdołała już tak obniżyć jego nastrój. Zdał sobie sprawę, że już zdążył rozżłościć się na Iwana, ozięble potraktować brata i nierozważnie wszcząć rozmowę z Katawasowem.

„Czyżby tamto było tylko chwilowym nastrojem? Czyżby miało przeminąć bez śladu?” – pomyślał. W tym samym jednak momencie nastrój powrócił i Lewin

¹ Lew Tołstoj, *Anna Karenina*, tłum. Kazimiera Iłakowiczówna, Znak, Kraków 2012, s. 885-888.

zdał sobie z radością sprawę, że zaszło w nim coś nowego i ważnego. Rzeczywistość tylko na pewien czas zasłoniła odnaleziony przezeń spokój wewnętrzny; spokój pozostał nienaruszony².

Radość w Bogu – a potem jej stłumienie. Radosny nastrój – a potem spotkania z innymi, które zniechęcają, budząc wątpliwości co do autentyczności postępu duchowego. Lęk, że to, co zdawało się silną wiarą, było jedynie przelotnym nastrojem – a potem znowu radość. Pokój duchowy, a następnie jego zaćmienie. I na koniec wreszcie niewzruszony pokój Boży... W tym opisie myśli i uczuć Lewina Tołstoj zawarł pewną fundamentalną prawdę, odnoszącą się do każdego życia wiary: prawdę o naprzemienności okresów radości i strachu, pokoju i lęku, nadziei i zniechęcenia, których doznaje ludzkie serce w swej wędrówce ku Bogu.

Ta naprzemiennność jest ważna. Radość doświadczania bliskości Boga daje nam nową energię, dzięki której staramy się kochać i służyć. Zapał ten studzi mrok zniechęcenia i lęku, a bywa też, że całkowicie go tłumi. Wszystkie osoby wierzące, niezależnie od swego powołania, doświadczają w jakiejś formie tej wewnętrznej zmienności duchowej: okresów siły i pragnienia rzeczy Bożych, po których przychodzą chwile, gdy ta energia i pragnienie słabną. Czy jesteśmy bezsilni wobec tej huśtawki poruszeń serca? Czy istnieje sposób, by pojąć tę złożoność naszego doświadczenia duchowego? Czy możemy nauczyć się mądrze reagować na te przemiany naszego serca? Gdyby

² Tamże, s. 895.

istniała nauka zdolna odpowiedzieć na te pytania, z pewnością odnieśliśmy z niej wielką korzyść, przyswajając sobie jej arkana. W mądrości tej leży sedno naszego życia duchowego.

Święty Ignacy Loyola

Wszyscy, którzy poprzedzali nas w wędrówce wiary, doświadczali podobnych poruszeń serca i, podobnie jak my, dokonywali wyborów, odpowiadając na nie, przyjmując je lub odrzucając. Już w opisach dziejów pierwszych ludzi zawartych w Księdze Rodzaju oraz na kartach całego Starego i Nowego Testamentu spotykamy osoby, które muszą rozróżnić pomiędzy skłonnościami pochodzącymi od Boga i tymi, które od Niego nie pochodzą. W wielowiekowej historii tradycji chrześcijańskiej różne święte postaci – wśród nich Orygenes, Antoni Egipski, Augustyn, Jan Kasjan, Bernard z Clairvaux i Katarzyna Sieneńska – oferowały pomoc osobom pragnącym zrozumieć te poruszenia serca i właściwie na nie odpowiedzieć³.

Wśród postaci tych szczególnie wyróżnia się jeden święty: Ignacy Loyola (1491-1556), przewodnik duchowy, na którego nauce o rozeznawaniu skupimy się w niniejszej książce. Jak zobaczymy, święty Ignacy wynalazł pewien swoisty, praktyczny język, w którym opisał owe przeciwstawne poruszenia serca i wskazał skuteczne sposoby odpowiadania na nie.

³ Por. *Discernment of Spirits*, Liturgical Press, Collegeville, MN 1970; Jacques Guillet i in., *Discernement des Esprits*, w: *Dictionnaire de Spiritualité Ascétique et Mystique*, III, kol. 1222-1291.

Własne życie wewnętrzne Ignacego cechowała bogata uczuciowość i niezwykła samoświadomość duchowa. Świadectw tej niezwykłej świadomości duchowej nie brak w pismach osób, które znały go osobiście i tworzyły zręby tradycji ignacjańskiej. Hieronim Nadal, jeden z tych, którzy byli najbliżej świętego Ignacego, pisze, że miał on szczególną łaskę „dostrzegania i kontemplowania we wszystkich rzeczach, czynach i rozmowach obecności Boga i umiłowania rzeczy duchowych, pozostawiania kontemplatykiem nawet w działaniu”⁴. Podobne opinie wyraża wielu innych autorów⁵.

Z życia i pism świętego Ignacego, wspartych przez słowa świadków, wyłania się obraz osoby obdarzonej

⁴ Cyt. za: Joseph de Guibert SJ, *The Jesuits: Their Spiritual Doctrine and Practice. A Historical Study*, Institute of Jesuit Sources, St. Louis 1986, s. 45.

⁵ Piotr Ribadeneira SJ pisze: „Niewiarygodne, z jaką łatwością nasz Ojciec skupiał się w największym nawale zajęć, najwyraźniej mając do swojej dyspozycji i, by tak rzec, pod ręką ducha pobożności i strumienie łez”. Cyt. za: Joseph de Guibert SJ, *The Jesuits*, dz. cyt., s. 45. Diego Laynez dodaje, że Ignacy tak troszczył się o swoje sumienie, iż zestawiał swoje czyny tydzień po tygodniu, miesiąc po miesiącu i dzień po dniu, codziennie starając się czynić postępy”. Tamże, s. 39-40. Ludwik Gonsalves da Cámara, opisując stan, jaki Ignacy osiągnął w późniejszych latach swego życia, mówi, że „nieustannie wzrastał w pobożności, to jest z coraz większą łatwością, bardziej niż kiedykolwiek przedtem odnajdywał Boga. W każdym czasie i w każdej godzinie, zawsze, gdy tylko chciał odnaleźć Boga, znajdował Go”. Tamże, s. 41. Pełen opis życia i osobowości świętego Ignacego wykracza poza ramy tej książki, w której skupiamy się na jednym z aspektów jego nauki duchowej. Szczegóły te znaleźć można w jego licznych biografiach, na przykład w: Cándido de Dalmasas, *Ignatius of Loyola, Founder of the Jesuits: His Life and Work*, Institute of Jesuit Sources, St. Louis 1985; José Ignacio Tellechea Idígoras, *Ignatius of Loyola: The Pilgrim Saint*, Loyola University Press, Chicago 1994.

ogromną wrażliwością na duchowe poruszenia swojego serca, wsłuchanej w nie i starannie rozeznającej, co w nich pochodzi od Boga, a co nie. Ta duchowa świadomość miała dla Ignacego szczególne znaczenie; nieustannie czuwał, starając się utrzymać ją w swoim sercu przez cały dzień. Wokół niej skupia się całe jego życie duchowe i wszystko, co napisał. Taką wyraźną świadomość przeciwstawnych duchowych poruszeń serca, której towarzyszy staranie o to, by je zrozumieć i mądrze na nie odpowiedzieć, nazywamy *rozeznawaniem duchów*. Stanowi ono przedmiot rozważań niniejszej książki.

Rozeznawanie w sensie, o jakim tu mówimy, oznacza proces odróżniania jednej rzeczy czy idei od innej. *Rozeznawać* (łac. *discernere* – rozróżniać coś ze względu na własności, odróżniać coś od czegoś) to rozpoznawać pewną rzeczywistość duchową, dostrzegając, że różni się ona od innych tego rodzaju rzeczywistości⁶. Określenie „rozeznawanie *duchów*” wskazuje na to, *co* mamy rozeznawać, to jest, jakiej *rzeczywistości duchowej* ma dotyczyć nasz rozpoznający osąd. Słowo „duchy” u świętego Ignacego oznacza w tym kontekście te uczuciowe poruszenia serca – radość, smutek, nadzieję, strach, pokój, lęk i tym podobne uczucia – oraz towarzyszące im myśli, które wpływają na nasze życie wiary i na nasz postępek na drodze ku Bogu.

Możemy zatem powiedzieć, że dla świętego Ignacego rozeznawanie duchów oznacza proces, w toku którego staramy się odróżnić od siebie odmienne rodzaje duchowych

⁶ O znaczeniu słowa „rozeznawanie” (*discernment*) por. też: Thomas Green SJ, *Weeds among the Wheat. Discernment: Where Prayer & Action Meet*, Ave Maria Press, Notre Dame, IN 1984, s. 22.

poruszeń naszego serca, rozpoznając te, które pochodzą od Boga, i odróżniając je od tych, które od Niego nie pochodzą, po to by te pierwsze przyjąć, te drugie zaś odrzucić⁷. W książce tej chcę wyjaśnić, zilustrować i odnieść „rozeznawanie duchów” do zwykłego, codziennego doświadczenia duchowego ludzi angażujących się w życie wiary.

W naszych rozważaniach o rozeznawaniu duchów według świętego Ignacego oprzemy się przede wszystkim na tekście sformułowanych przez niego reguł rozeznawania duchów, wymienionych w *Ćwiczeniach duchowych* (Ćd 313-327)⁸. W regułach tych zawarta jest najbardziej klarowna i konkretna nauka o rozeznawaniu duchów

⁷ Rozeznawanie *duchów* nie jest jedynym rodzajem rozeznawania spraw duchowych. Manuel Ruiz Jurado SJ wymienia wiele dodatkowych rodzajów rozeznawania duchowego: rozeznawanie „znaków czasu”, rozeznawanie grup i ruchów religijnych, rozeznawanie zjawisk charyzmatycznych, rozeznawanie prawdziwego zmysłu kościelnego, rozeznawanie we wspólnocie i rozeznawanie własnego powołania. Por. Manuel Ruiz Jurado SJ, *Rozeznawanie duchowe. Teologia, historia, praktyka*, tłum. Krzysztof Homa SJ, Wydawnictwo WAM, Kraków 2002, s. 21-26 i *passim*. Jules Toner SJ rozróżnia pomiędzy rozeznawaniem duchów i rozeznawaniem woli Bożej. Por. Jules Toner SJ, *A Commentary on Saint Ignatius' Rules for the Discernment of Spirits: A Guide to the Principles and Practice*, Institute of Jesuit Sources, St. Louis 1982, s. 12-15. W tej książce skupiam się wyłącznie na *rozeznawaniu duchów*, to jest na odróżnianiu od siebie różnych poruszeń serca i poznawaniu, które z nich pochodzą od Boga, a które nie, i jak na nie odpowiedzieć. Żyjący w XVIII wieku Giovanni Battista Scaramelli SJ, autor klasycznych rozważań o rozeznawaniu duchów, pisze: „Przez «ducha» rozumiemy tu impuls, poruszenie czy wewnętrzną skłonność naszej duszy ku czemuś określoneму”. Giovanni Battista Scaramelli SJ, *Dottrina di S. Giovanni della Croce e Discernimento degli spiriti*, Pia Società S. Paolo, Roma 1946, s. 230.

⁸ Fragment rozważań pierwszego tygodnia Ćwiczeń duchowych dotyczący rozeznawania.

w naszej tradycji duchowej. Jak mówi Thomas Green SJ, pisząc o praktyce rozeznawania duchów,

klasycznym źródłem [w tej dziedzinie] są reguły rozeznawania duchów, zawarte w *Ćwiczeniach duchowych* świętego Ignacego Loyoli. Nawet dzisiaj reguły te, spisane 450 lat temu, stanowią kanoniczny kościelny *locus* w kwestii rozeznawania. To, co święty Augustyn wniósł w rozumienie problemu zła, oraz to, co święta Teresa z Avili i święty Jan od Krzyża zrobili w dziedzinie fenomenologii modlitwy, tego święty Ignacy – za sprawą łaski Bożej – dokonał w zakresie sztuki rozeznawania⁹.

Kilka słów osobistego komentarza

Dwadzieścia lat temu, angażując się w liczne rekolekcje i kierownictwo duchowe, po raz pierwszy zwróciłem szczególną uwagę na rozeznawanie duchów. Zacząłem omawiać reguły rozeznawania najpierw podczas rekolekcji, a później na sesjach poświęconych tej problematyce. Entuzjastyczne reakcje, z jakimi regularnie spotykały się moje komentarze, przekonały mnie, że w swoich regułach Ignacy dotknął czegoś zasadniczego w doświadczeniu wszystkich, którzy szczerym sercem szukają Boga.

⁹ Thomas Green SJ, *Weeds among the Wheat*, dz. cyt., s. 14. Jules Toner SJ pisze, że „w ciągu wieków reguły świętego Ignacego okazały się najpełniejszym i najbardziej pomocnym zestawem wskazań w dziedzinie rozeznawania duchów, jaki dotąd sformułowano”. Jules Toner SJ, *A Commentary on Saint Ignatius' Rules for the Discernment of Spirits*, dz. cyt., s. xvi.

Uświadomiłem sobie, że święty Ignacy dostarcza tu niezrównanego narzędzia, pozwalającego pokonać to, co zwykle stanowi największą przeszkodę napotykaną przez osoby wierzące, które dążą do duchowego wzrostu: zniechęcenie, strach, utrata nadziei i inne trudne poruszenia serca.

Uderzyło mnie, jak często na koniec rekolekcji czy sesji osoby te wyznawały mi, że święty Ignacy dostarczył im bezcennych narzędzi duchowych, dzięki którym pokonali zniechęcenie i lęk. Czuli, że Ignacy pomógł im w ich obecnych zmaganiach i dostarczył oręża pozwalającego pokonać podobne trudności w przyszłości. Wraz z tą wiedzą pojawiała się nowa nadzieja.

Sposób przedstawiania reguł rozeznawania duchów doskonaliłem przez lata; tu podążam za wypracowaną przez siebie metodą. Oparłem ją na dwóch przekonaniach: pierwsze sprowadza się do stwierdzenia, że pełną treść zawartą w nich nauki najlepiej przekazywać w drodze starannej analizy tego, co rzeczywiście mówi w nich święty Ignacy, analizując zdanie po zdaniu, a niekiedy nawet słowo po słowie to, co zapisał ich autor¹⁰. Jest to konieczne, tym bardziej że Ignacy ma – jak mówi Joseph de Guibert SJ – ciężki, skomplikowany i trudny styl¹¹. W istocie przekonałem się, że po pierwszej lekturze tekstu reguł ludzie czasami bywają zawiedzeni. Gdy czytamy je po raz pierwszy, zdarza się, że mają nam niewiele do powiedzenia lub też nie mówią niczego, czego już byśmy nie wiedzieli. Dopiero wtedy, gdy analizujemy je zdanie po zdaniu,

¹⁰ Pierwszym autorem, od którego nauczyłem się bogactwa tej metody, był Daniel Gil SJ stosujący ją w książce *Discernimiento según San Ignacio*, Centrum Ignatianum Spiritualitatis, Roma 1983.

¹¹ Joseph de Guibert SJ, *The Jesuits*, dz. cyt., s. 71.

zważając na ich gęsty, skondensowany język, zaczynamy pojmować ich pełne, żywotne bogactwo.

Drugie przekonanie wyraża się w opinii, że skoro reguły rozeznawania duchów zrodziły się z doświadczenia, najlepiej jest wyjaśniać je, nieustannie odnosząc się do ludzkich doświadczeń. Ignacy napisał je, streszczając doświadczenia duchowe – własne i wielu innych osób, którym towarzyszył w ich wędrówce. Z tej racji postanowiłem przedstawiać je nie tyle poprzez abstrakcyjne rozważania, ile raczej w świetle przykładów zaczerpniętych z doświadczenia duchowego. Każdą regułę omówimy zatem, odwołując się do przykładów z życia konkretnych ludzi, zarówno znanych z naszej tradycji duchowej, jak i mniej znanych. Nasz komentarz do tych przykładów ujawni sens samej reguły.

W ten sposób reguły ożyją. Często widziałem, jak reguły świętego Ignacego w pewnym sensie przemieniają się, gdy odnosimy je do doświadczenia duchowego. Takie ujęcie umieszcza reguły w ich pierwotnym, właściwym kontekście, co prowadzi nieraz do olśnienia. Znika suchy, lakoniczny język, a osoby zaangażowane w życie religijne z zadziwieniem odkrywają, jak głęboko święty Ignacy rozumie i opisuje ich własne doświadczenia duchowe i z jaką znajomością rzeczy pomaga im mądrze na nie odpowiedzieć. Mam nadzieję, że analizy reguł zawarte w tej książce wywołają w czytelnikach podobne przeżycia i wrażenia.

Cel tej książki

Moim celem jest zatem zaferowanie czytelnikom opartej na doświadczeniu prezentacji podanych przez świętego Ignacego reguł rozeznawania duchów, mającej ułatwić ich

ciągle stosowanie w życiu duchowym. Zgodnie z naturą samych reguł nieustannie starałem się pamiętać o tym właśnie, praktycznym celu moich rozważań. Jest to zatem książka o arkanach życia duchowego¹².

W *Ćwiczeniach duchowych* Ignacy podaje dwa zestawy reguł rozeznawania¹³. W tej książce omówię pierwszy zestaw, złożony z czternastu reguł. Drugi zestaw reguł zamierzam skomentować w odrębnym tomie. W istocie sam Ignacy mówi, że drugiego zestawu reguł nie należy omawiać jednocześnie z pierwszym i że takie postępowanie przeszkadza w stosowaniu pierwszego zestawu (Ćd 9). Jak zobaczymy, postęp wiążący się z przyswojeniem sobie pierwszego zestawu reguł już jest ogromny. Skupienie się w tej książce na pierwszym zestawie reguł sprawi, że zawarty w niej materiał będzie bardziej

¹² Kilku autorów o różnych podejściach do zagadnienia napisało komentarze do tych reguł. Szczególnie wiele zawdzięczam autorom trzech ujęć: Julesowi Tonerowi SJ, Danielowi Gilowi SJ i Miguelowi Angelowi Fiorito SJ. Ich najważniejsze prace o regułach rozeznawania duchów to: Jules Toner SJ, *A Commentary on Saint Ignatius' Rules for the Discernment of Spirits*, dz. cyt.; Jules Toner SJ, *Spirit of Light or Darkness? A Casebook for Studying Discernment of Spirits*, Institute of Jesuit Sources, St. Louis 1995; Daniel Gil SJ, *Discernimiento según San Ignacio*, dz. cyt.; Miguel Angel Fiorito SJ, *Discernimiento y Lucha Espiritual*, Ediciones Diego de Torres, Buenos Aires 1985.

¹³ Pierwszy z nich odpowiedni jest bardziej dla ćwiczeń pierwszego tygodnia (Ćd 313-327), a drugi dla drugiego tygodnia (Ćd 328-336) Ćwiczeń duchowych. „Pierwszy” i „drugi” tydzień oznaczają tu nie tyle określony zbór dni, w których odprawiamy Ćwiczenia duchowe, ile raczej dwie różne taktyki kuszenia – w pierwszym przypadku opiera się ona na strapieniu (reguły pierwszego tygodnia), w drugim zaś na pocieszeniu duchowym (reguły drugiego tygodnia). Por. Daniel Gil SJ, *Discernimiento según San Ignacio*, dz. cyt., s. 26-27, 51; Miguel Angel Fiorito SJ, *Discernimiento y Lucha Espiritual*, dz. cyt., s. 35-37.

przystępny; czytelnikowi łatwiej będzie go zrozumieć i zastosować w życiu¹⁴.

Święty Ignacy sformułował te reguły dla tych, którzy prowadzą innych przez Ćwiczenia duchowe, wprowadzając ich w czas modlitwy i pomagając szukać woli Bożej. Zakłada, że ci przewodnicy będą dobrze znali reguły i wyjaśnią je rekolektantom zgodnie z ich potrzebami duchowymi (Ćd 8). W ramach tej pedagogii Ignacy chce, by z pomocą swych duchowych przewodników rekolektanci rozwijali w sobie umiejętność stosowania tych reguł do własnego doświadczenia, którą zachowają po zakończeniu Ćwiczeń¹⁵.

Reguły rozeznawania nie odnoszą się zatem jedynie do czasu, w którym odprawiamy Ćwiczenia, lecz do nieustannego doświadczenia duchowego, będącego udziałem wszystkich, którzy szukają Pana. Przyswoiwszy je sobie, z ciągłą pomocą kompetentnego kierownika duchowego osoby zaangażowane w życie wiary znajdą w nich nieocenioną pomoc, służącą rozumieniu doznawanych każdego dnia poruszeń serca i właściwemu odpowiadaniu na nie.

¹⁴ Miguel Angel Fiorito SJ podaje kolejne powody, dla których należy osobno omówić pierwszy zestaw reguł: reguły te są rodzajem ogólnego wprowadzenia do pozostałych reguł rozeznawania. Skupiają się one na strapieniu, zwracając naszą uwagę na rzeczywistość walki duchowej, stanowiącej część każdego życia wiary. Por. Miguel Angel Fiorito SJ, *Discernimiento y Lucha Espiritual*, dz. cyt., s. 7-11.

¹⁵ Miguel Angel Fiorito SJ pisze: „Ignacy wyraźnie chce, by rekolektanci po powrocie do codziennego życia nadal żyli zgodnie z tym, czego się z nich nauczyli”, mając przy tym na myśli omawiane tu czternaście reguł rozeznawania. Miguel Angel Fiorito SJ, *Discernimiento y Lucha Espiritual*, dz. cyt., s. 10. Manuel Ruiz Jurado SJ stwierdza: „Doświadczenie skondensowane w czasie Ćwiczeń jest jakby intensywnym treningiem tego, co należy później podejmować w życiu”. Manuel Ruiz Jurado SJ, *Rozeznawanie duchowe*, dz. cyt., s. 124.

Książkę tę napisałem z myślą o wszystkich, którzy pragną głębiej pojąć ignacjańskie reguły rozeznawania, by móc zastosować je w swoim życiu duchowym. To książka dla tych, którzy posługują jako kierownicy duchowi, i tych, którzy korzystają z tej posługi; może ona służyć im za źródło przekazu nauki świętego Ignacego o rozeznawaniu. Książka ta może również stać się systematycznym wprowadzeniem do czternastu reguł bądź pomóc czytelnikom w przypomnieniu sobie tej czy innej reguły. Jak o tym świadczy dobór świadectw i przykładów, zawarta w niej nauka odnosi się do osób wszystkich powołań, podążających różnymi drogami życiowymi. Przytoczone przykłady świadczą też o tym, że nie opisuje ona jedynie odległych zjawisk duchowych, lecz przeciwnie – stara się przybliżyć zwykłe doświadczenia duchowe wszystkich osób wierzących.

Na temat reguł rozeznawania istnieje już znakomita literatura. Jest w niej jednak pewna luka tłumacząca po części, dlaczego reguły rozeznawania wciąż są tak mało znane i dlaczego tak rzadko się je stosuje. Niektóre z tych prac są obszerne; odznaczają się gruntownością i bogactwem pojęciowym, lecz w istocie pozostają niedostępne dla niespecjalistów. Inne dostarczają pomocnych uproszczeń i przybliżają reguły szerszym kręgom czytelników, lecz z powodu swojej zwięzłości nie są w stanie w pełni ich opisać. Niniejsza prezentacja stara się połączyć przystępność z całościowym ujęciem przedstawianej problematyki. Każdej regule poświęcony jest osobny rozdział, w którym zostaje dogłębnie omówiona. Analizując, co właściwie święty Ignacy pisze w każdej z reguł, i nie próbując przy tym wchodzić w dalsze szczegóły czy kolejne złożone zagadnienia, szanujemy pedagogiczne rozstrzygnięcia samego

Ignacego, co pozwala na zrozumiałe i rzeczowe omówienie każdej reguły, bez zbędnych, nazbyt długich i skomplikowanych wywodów¹⁶. Dalszemu uprzyęstnieniu lektury służą też podawane przykłady, osadzające wyjaśnianą naukę w jej pierwotnym, doświadczalnym kontekście i tłumaczące same reguły.

Jak zobaczymy, w swoich czternastu regułach święty Ignacy najpierw poucza nas co do samej natury rozeznawania, by następnie, gdy już ją pojmiemy, udzielić nam praktycznych wskazówek, jak żyć zgodnie z osiągniętym rozeznaniem. Większość czytelników uzna, że począwszy od trzeciego rozdziału zawarte w tej książce rozważania odnoszą się wprost do ich osobistego doświadczenia, oferując praktyczne rady dotyczące duchowego działania. Pierwsze dwa rozdziały zgodnie ze zdrowym zmysłem pedagogicznym świętego Ignacego dostarczają fundamentu niezbędnego do owocnego zrozumienia kolejnych rozdziałów.

Zasadniczym przesłaniem czternastu ignacjańskich reguł rozeznawania jest wyzwolenie z niewoli zniechęcenia i złudzeń, jakie napotykaemy w życiu duchowym. Jednym z najpiękniejszych doświadczeń w pracy z tymi regułami było nieustanne obserwowanie, jak budzą one nowe nadzieje w osobach, którym są przekazywane. Ludzie zaangażowani w życie wiary, niekiedy przez długi czas przeżywający wspomniane wyżej okresy duchowego zniechęcenia, odnajdują w regułach świętego Ignacego naukę, która zaczyna ich uwalniać od przygniatającego ciężaru. Główny

¹⁶ Doskonałą pomocą w badaniu dalszych złożonych zagadnień związanych z rozeznawaniem duchów służyć może komentarz Julesa Tonerera SJ. Por. Jules Tonerer SJ, *A Commentary on Saint Ignatius' Rules for the Discernment of Spirits*, dz. cyt.

wątek tej książki wyrażają słowa, które wypowiedział Jezus w synagodze w Nazarecie, streszczając w nich swoją zbawczą misję: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, *więźniom głosił wolność, [...] abym uciśnionych odsyłał wolnymi*” (Łk 4, 18; podkreślenie T.G.). To książka o uwalnianiu więźniów. Każda reguła, jak zobaczymy w kolejnych rozdziałach, poprowadzi nas o krok dalej ku tej wolności.